

Poznań, 27.1.2025

Prof. dr hab. Geoffrey Schwartz

Wydział Anglistyki UAM

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr **Błażeja Wieczorka** pt „*Phonetic imitation of English vowels by Polish learners of English*”.

Rozprawa doktorska mgr Błażeja Wieczorka opisuje badanie eksperymentalne poświęcone wymowie języka obcego, a mianowicie wymowie angielskich samogłosek przez polskich uczących się. Wśród polskich anglistów o zainteresowaniach fonetycznych system samogłoskowy języka angielskiego stanowi zakres wielu wcześniejszych badań, natomiast recenzowana rozprawa stanowi nowe ujęcie problemu pod trzema względami. Po pierwsze, Autor bada rolę imitacji w wymowie języka drugiego. Co prawda, nie jest to pierwsze takie badanie, gdyż Zajac (2015) w swojej rozprawie zadała podobne kwestie badawcze i stosowała podobne metody, ale jej rozprawa poświęcona była dźwięczności spółgłosek. Mgr Wieczorek zaś podejmuje kwestię roli imitacji w produkcji samogłosek angielskich przez Polaków. Po drugie, jak wiadomo, związki pomiędzy angielskim systemem samogłoskowym a ortografią angielską są dość złożone, niniejsza rozprawa więc omawia również wpływy ortografii na zakres imitacji. Po trzecie, recenzowana rozprawa stanowi jedną z bardzo niewielu prac (nie tylko doktorskich, ale i też opublikowanych w ważnych czasopismach), w których znajdziemy opisy i dane dotyczące dynamicznych aspektów samogłosek pod hasłem tzw. VISC (z ang. *vowel inherent spectral change*). Tradycyjnie, podręczniki fonetyczne często ograniczają opisy samogłosek do lokalizowanie ich w dwuwymiarowej przestrzeni (tzw. *vowel charts*) bez większej uwagi na to, jak pozycja w tej przestrzeni danej samogłoski, nawet w przypadku monoftongów, może się zmieniać w trakcie jej trwania. Recenzowana rozprawa więc idzie dalej niż tradycja, wchodząc w terytorium, gdzie niewielu badaczy nogę postawiło.

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, bibliografii, oraz załączników. Rozdział pierwszy poświęcony jest ogólnej dyskusji na temat procesu imitacji, w szczególności imitacji fonetycznej, z uwzględnieniem różnych czynników na nią wpływających, kończąc na imitacji w kontekście przyswajania drugiego języka. Doktorant tutaj słusznie zauważa różnorodność terminologiczną w zakresie imitacji. Jeśli chodzi o rozdział 1. mam tylko jedno drobne zastrzeżenie. Dotyczy ono dyskusji w 1.4, gdzie doktorant porównuje perspektywy teoretyczne na imitację. Chodzi tu o to, czy tzw. szczegóły fonetyczne bez względu na kontrast fonologiczny podlegają imitacji, i jeśli tak, jakie są konsekwencje dla teorii fonologicznych opartych na abstrakcji. Tutaj doktorant przedstawia debatę pomiędzy zwolennikami tych perspektyw, z której wynika, że nie za bardzo da się pogodzić konkurencyjne podejścia. Jest to moim zdaniem lekkie uproszczenie, gdyż nie każdy model fonologiczny jest oparty na kontrastach między fonemami. Moje zastrzeżenie tutaj, podkreślam, jest bardzo drobne, gdyż rozdział ten bardzo ładnie spełnia swoją funkcję budowania kontekstu dla tego, co następuje.

W rozdziale drugim przedstawiane są różnice w systemach samogłoskowych języka polskiego i angielskiego, koncentrując się na aspektach dynamicznych samogłosek. Rozdział ten jest bardzo solidnie skonstruowany, gdyż omawia wszystkie najważniejsze badania i najnowsze badanie poświęcone wymowie samogłosek przez Polaków, i pod koniec wraca do implikacji tych wyników dla najważniejszych teorii akwizycji fonologii języka drugiego, czyli Speech Learning Model, oraz Perceptual Assimilation Model. Rozdział trzeci przedstawia przegląd badań poświęconych wpływowi ortografii na wymowę w drugim języku. Omawiano tu na przykład kwestię tzw. głębokości czy płytkości system ortograficznych jako czynnik sprawiający trudności w akwizycji. Rozdział ten jest trochę minimalistyczny, choć Doktorant opisuje kilka ważnych i ciekawych badań. W podsumowaniu tego rozdziału jednak Autor mógłby w bardziej przejrzysty sposób sformułować argument, dlaczego ortografia może (albo nie) mieć wpływ na imitację.

Rozdział czwarty stanowi serce rozprawy, gdyż Autor szczegółowo opisuje w nim badanie, które przeprowadził. Opis planu i przebiegu badań jest przedstawiony w jasny sposób, chociaż lekko zaskakująca jest kolejność przedstawienia poszczególnych aspektów badania – spodziewałbym

się najpierw opisu uczestników eksperymentu (znadziemy go w 4.1.3), o dopiero potem dyskusję poświęconą czynnikom takim jak wiek czy poziom znajomości drugiego języka, które są omawiane wcześniej (w 4.1.1). Też spodziewałbym się opisu pomiarów akustycznych, który umieszczony jest 4.2 razem z wynikami, przed opisem analizy statystycznej, który znajduje się w 4.1.6. Moje uwagi tu należy traktować jako drobne, gdyż przedstawienie eksperymentu jest dobrze i przejrzysto napisane, więc czytelnik jest w stanie ocenić samo badanie.

Ogólnie bardzo wysoko oceniam poziom naukowy badań przeprowadzonych przez Doktoranta. Rygorystyczna analiza akustyczna i wyniki oparte na nowoczesnych metodach analiz statystycznych stanowią główną zaletę recenzowanej rozprawy. Widać, że Doktorant jest już fachowym fonetykiem eksperymentalnym, który bardzo dobrze zna swój zawód. Jako przykład tego dojrzałości zawodowej można uważać podany przez Doktoranta argument, wyjaśniający dlaczego nie stosowano metod normalizacji pomiarów formantów samogłoskowych. Jest to kwestia dość dyskusyjna, i podejrzewam, że część fonetyków nie przyjąłaby wyjaśnienia. Bezpieczniej byłoby więc normalizacja według jednej z przyjętych obecnie metod. Jestem przekonany, że Doktorant byłby w stanie to zrobić, bo dość swobodnie się rusza po terytorium metod statystycznych związanych z normalizacją, natomiast świadomie podjął decyzję tego nie zrobić, a w tekście (na stronie 76, oraz przypis nr. 31) uzasadnia dlaczego.

Opis wyników jest zorganizowany wobec parametrów. Pierwsze z nich to długość samogłosek oraz częstotliwość pierwszego i drugiego formantu w środku samogłoski, gdzie spodziewane wpływy imitacji opisane są za pomocą przyjaznych czytelnikowi wykresów oraz tabeli z wynikami statystycznymi. Ostatni parametr (w sumie dwa parametry) stanowią pomiary Trajectory Length i Spectral Rate of Change. Bardzo mnie cieszy fakt, że doktorant podjął próbę analizowania pomiarów dynamicznych aspektów formantów samogłoskowych, tzw. Vowel inherent spectral change (VISC). Jest to bardzo rzadko spotykane w doktoratach poświęconych wymowie języka drugiego na całym świecie, i doktorant dzięki tej próbie zasługuje na pochwałę. Godna pochwały również jest dyskusja (np. na stronie 39) potencjalnych źródeł VISCu w przejściach pomiędzy spółgłoskami i samogłoskami. Jedyne, co pozostanie do dyskusji to fakt, że w recenzowanej

rozprawie Autor opisuje dość skromne efekty VISCow, co nie jest do końca kompatybilne z wcześniejszymi badaniami Schwartza (2021) i Schwartza i Kaźmierskiego (2020). Skromność efektów, wydaje mi się, może mieć jedno z trzech wyjaśnień:

- Pierwsze wyjaśnienie, które przychodzi do głowy to poziom uczestników i treningu fonetycznego, które mieli za sobą. W przypadku grupy zaawansowanej Autor podaje poziom angielskiego jako „C1 or above on the CEFR scale”, natomiast mało jest informacji potwierdzających ten poziom. W badaniu Schwartz & Kaźmierski (2020), analizowano mówców o wyższych poziomach (B1 oraz C2), a widoczne efekty znaleziono tylko w bardziej zaawansowanej grupie. Być może uczestnicy rekrutowani przez doktoranta mieli za niski poziom, aby uzyskać takie efekty, zwłaszcza że takie efekty nie wynikają z wymowy pojedynczych segmentów.
- Drugim wyjaśnieniem, według mnie najbardziej prawdopodobnym, jest to, że badano tylko przykłady z wargową spółgłoską /b/ w nagłosie (zob. tab. 4.1). Wcześniejsze badania przeprowadzone przez Schwartza (2021) oraz Schwartza i Kaźmierskiego (2020) jasno pokazują, że efekty VISCow są znacznie większe kiedy w nagłosie się znajduje spółgłoski językowe takich jak /d/ i /g/. Gdyby /d/ czy /g/ się znajdowały w nagłosie badanych słów, pewnie efekty w głosie modelowym byłyby większe, co zwiększyłoby prawdopodobieństwo oraz wielkość efektów przy imitacji. W przypadku /b/ w nagłosie można przewidzieć skromne efekty VISCow, gdyż podczas wymowy spółgłosek wargowych w nagłosie, masa języka może już się zbliżyć do pozycji celowej związanej z następującą samogłoską. Ten fakt ma efekt taki, że w sygnale akustycznym i w opartych na nim pomiarach dowody akustyczne związane z ruchem masy języka dość słabo widać. Jeśli chodzi o ogólne wrażenie analizy VISCu w recenzowanej rozprawie, ten brak porównania efektów różnych spółgłosek w nagłosie stanowi chyba najślabszy punkt, gdyż w artykułach cytowanych przez Doktoranta jest sporo dyskusji poświęconym efektom nagłosu na pomiary dynamiki samogłoskowej.
- Trzecia możliwość jest taka, że przy wyborze pomiarów VISCu dokonany przez Doktoranta, efekt po prostu słabo widać. Pomiary wybrane przez Autora oparte są na zmianach w przestrzeni dwuwymiarowej, czyli łączą efekty pierwszego i drugiego

formantów. W wcześniejszych badaniach (zob. Schwartz 2021) większe efekty języka (angielski czy polski) obserwowano w przypadku F1, natomiast F2 charakteryzował się większą wariantywnością, która mogłaby zneutralizować efekt w pomiarach dwumiarowych. Na szczęście, Doktorant byłby w stanie sprawdzić w już istniejących nagraniach.

Podsumowując ocenę części empirycznej opisanej w czwartym rozdziale, podkreślam, że badanie przeprowadzono bardzo solidnie, co pokazuje, że Doktorant jest już dojrzałym fonetykiem. Mimo to, muszę przyznać, że badanie zostawia lekki niedosyt, a nie tylko z powodu ograniczonego inwentarza badanych nagłosów. Po pierwsze, warto byłoby patrzeć na polskie samogłoski badanych mówców, aby móc stworzyć dokładniejszy obraz wpływów międzyjęzykowych. Po drugie, warto byłoby patrzeć na inne samogłoski niż FLEECE, KIT, DRESS, oraz TRAP. Na przykład ze względu na wpływ ortografii podejrzewam, że samogłoska STRUT mogłaby wywołać efekty. Natomiast ze względu na żywe procesy w rodzimym angielskim, warto byłoby sprawdzić, czy Polacy są w stanie imitować bardziej przednie realizacje samogłoski GOOSE, co często występują u rodzimych użytkowników angielskiego (tzw. GOOSE-fronting).

Piąty rozdział omawia całość rozprawy. Najpierw Autor podsumowuje wyniki. Następnie umieszcza wyniki w większym kontekście badań poświęconych czynnikom wpływającym na imitację fonetyczną, takich jak podobieństwo fonetyczne, wiek i poziom znajomości drugiego języka, oraz efekt ortografii. Później, Doktorant omawia implikacje pedagogiczne związane z imitacją. Przed konkluzjami Autor przedstawia to, co uważa za limitacje swoich badań. Tu Doktorant wykazuje się świadomością ograniczeń w interpretacji swojej pracy (w tym kwestii podniesionych w niniejszej recenzji), i trafnie wskazuje na potencjalne dalsze badania.

Przed konkluzją recenzji podam parę słów o formalnych aspektach pracy. Występują czasami literówki oraz drobne usterki językowych, ale ogólnie tekst przyjemnie się czyta, i liczba literówek czy usterek jest dość mała jak na tekst tej długości. Warto jednak zwrócić uwagę na dwie sprawy formalne. Po pierwsze, w wykresach 4.25 oraz 4.26 jednostka spectral rate of change podana na

osi pionowej to Hertz na sekundę, podczas gdy w tekście podane jest poprawnie Hertz na milisekundę. Po drugie, w przypisie nr 31, gdzie omawiane są problemy związane z normalizacją pomiarów formantów samogłoskowych, Autor cytuje Barredę (2021). Ta publikacja jednak się nie znajduje w bibliografii. Wiadomo, że tego typu błędy często się zdarzają podczas przygotowywania tekstów naukowych, zwłaszcza jeśli chodzi o cytowania w przypisach. Natomiast ten właśnie przypis jest dość kluczowy dla uzasadnienia wyboru o nienormalizowanie pomiarów formantów samogłoskowych. Inaczej tego błędu raczej bym nie zauważył. Oprócz tych drobnych przeoczeń, rozprawa pod względem formalnym jest bardzo solidna. Mgr Wieczorek umie pisać naukowe teksty, i można się spodziewać od niego wielu wysoko punktowanych artykułów w przyszłości.

Podsumowując, uważam, że rozprawa doktorska mgr Błażeja Wieczorka bez wątpliwości **spełnia ustawowe wymagania** stawiane pracom doktorskim i w związku z tym bez wahania **popieram wniossek o dopuszczenie mgr Wieczorka do dalszych etapów postępowania doktorskiego.**

Prof. dr hab. Geoffrey Schwartz  
Wydział Angistyki UAM